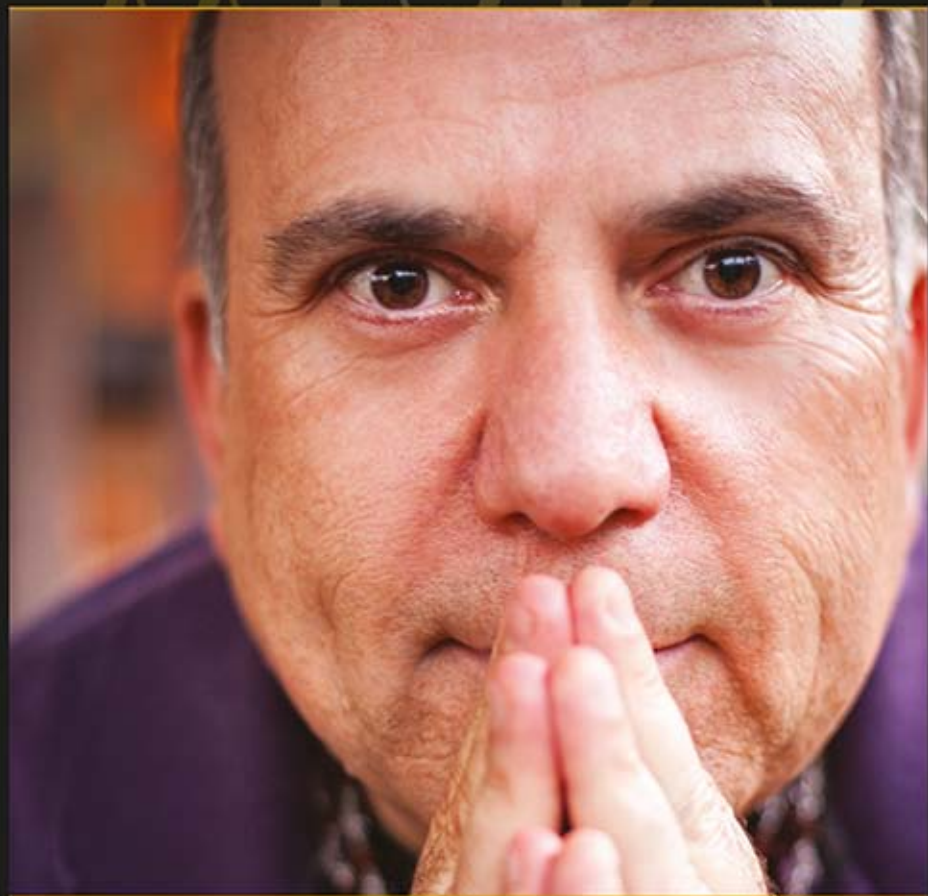


Uwierz mu i rozpocznij podróż ku szczęściu!

WIAARA



SIŁA NAPĘDOWA SUKCESU
DR JOE VITALE

Tytuł oryginału: Faith
Tłumaczenie: Krzysztof Krzyżanowski

ISBN: 978-83-246-7707-8

Copyright © 2013 Faith, Dr. Joe Vitale

Published by BurmanBooks Inc.

All rights reserved. No part of this publication may be reproduced, stored in a retrieval system, or transmitted in any form by any process – electronic, photocopying, recording, or otherwise – without the prior written consent of BurmanBooks Inc.

Polish edition copyright © 2014 by Helion S.A.
All rights reserved.

Wszelkie prawa zastrzeżone. Nieautoryzowane rozpowszechnianie całości lub fragmentu niniejszej publikacji w jakiegokolwiek postaci jest zabronione. Wykonywanie kopii metodą kserograficzną, fotograficzną, a także kopiowanie książki na nośniku filmowym, magnetycznym lub innym powoduje naruszenie praw autorskich niniejszej publikacji.

Wszystkie znaki występujące w tekście są zastrzeżonymi znakami firmowymi bądź towarowymi ich właścicieli.

Autor oraz Wydawnictwo HELION dołożyli wszelkich starań, by zawarte w tej książce informacje były kompletne i rzetelne. Nie biorą jednak żadnej odpowiedzialności ani za ich wykorzystanie, ani za związane z tym ewentualne naruszenie praw patentowych lub autorskich. Autor oraz Wydawnictwo HELION nie ponoszą również żadnej odpowiedzialności za ewentualne szkody wynikłe z wykorzystania informacji zawartych w książce.

Drogi Czytelniku!

Jeżeli chcesz ocenić tę książkę, zajrzyj pod adres

<http://sensus.pl/user/opinie/wiaras>

Możesz tam wpisać swoje uwagi, spostrzeżenia, recenzję.

Wydawnictwo HELION
ul. Kościuszki 1c, 44-100 GLIWICE
tel. 32 231 22 19, 32 230 98 63
e-mail: sensus@sensus.pl
WWW: <http://sensus.pl> (księgarnia internetowa, katalog książek)

Printed in Poland.

- Kup książkę
- Poleć książkę
- Oceń książkę

- Księgarnia internetowa
- Lubię to! » Nasza społeczność

Spis treści

<i>Podziękowania</i>	7
<i>Wstęp</i>	9
ROZDZIAŁ 1. Wiara	13
ROZDZIAŁ 2. Uwierz w siebie	29
ROZDZIAŁ 3. Uwierz w innych	51
ROZDZIAŁ 4. Wiara w szerszy świat	75
ROZDZIAŁ 5. Wiara w siłę wyższą	97
ROZDZIAŁ 6. Ćwicz swoją wiarę	117
<i>Muzyka stworzona przez doktora Joego Vitalego</i>	131
<i>Inne książki doktora Joego Vitalego</i>	132
<i>Życiorys</i>	136

Rozdział 1.

Wiara

Jeśli chcesz być realistą, musisz wierzyć w cuda.

— Henry Christopher Bailey

Jeżeli przepowiednie Majów były trafne, data publikacji tej książki przypadnie na czas, w którym nie będzie już nikogo, kto mógłby ją przeczytać. Znany nam świat powinien dobiec kresu tuż przed publikacją tego tytułu w 2013 roku, a więc już samo pisanie tej książki było aktem wiary. Musiałem uwierzyć, że warto podjąć pracę dziś, gdyż jutro będzie ona miała jakąś wartość.

Chociaż powyższe słowa pokazują, że nie traktuję zbyt poważnie proroctw o nadchodzącej zagładzie, przekaz tego fragmentu jest całkiem serio. Dzisiejszy świat pełen jest przepowiedni wieszczących zbliżający się koniec cywilizacji, nie brakuje w nim także pesymistów oraz cynizmu osiągającego niespotykane rozmiary i obejmującego wszelkie możliwe zagadnienia. Z drugiej strony w naszym otoczeniu znajduje się mnóstwo niewykorzystanego potencjału, a wiara stanowi narzędzie, które umożliwia dotarcie do tych zasobów i zrobienie z nich użytku.



Wiara

„Wiara” to słowo, które posiada wiele znaczeń, ale w przypadku każdego z nich w grę wchodzi umiejętność uwierzenia w coś — w siłę lub siły, których funkcjonowanie nie podlega Twojej kontroli, chociaż możesz skorzystać z tego „czegoś”, by osiągnąć pozytywne, konstruktywne oraz zapewniające postęp rezultaty. To właśnie wiara w swojej najprostszej postaci jest przyczyną, dla której otwierasz rano oczy i rozpoczynasz kolejny poranek, okazując gotowość do zmierzenia się z wyzwaniami codzienności. Wiara to zaopatrujące nas w dobra swoiste źródło, dzięki któremu wszystko staje się możliwe.

Wiara nie jest li tylko czymś „istotnym”. Ona jest niezbędna...

W różnych religiach słowo „wiara” może przybierać określone znaczenia i odcienie, nie musisz jednak spoglądać na ten termin z punktu widzenia jakiegokolwiek kultury czy przekonań religijnych. To pojęcie wykraczające poza granice państw i systemów filozoficznych — to istotny element ludzkiego istnienia. Noszę sygnet, który powstał dwa i pół tysiąca lat temu. Pierścień ten wykonany jest z litego złota, pochodzi ze starożytnego Rzymu i widnieje na nim łacińskie słowo *Fidem*

— czyli „Wiarę”. Noszę go od siedmiu lat, czerpiąc inspirację z tego starożytnego motta oraz faktu, że mam za sobą tak liczne grono poprzedników. Na kolejnych stronach tej książki zauważysz cytaty, którymi okraśliłem ten tekst niczym kucharz dodający przyprawy do smacznego dania. Użyłem tych sentencji, by ukazać pojęcie wiary oraz związane z nią przemyślenia, jakie prezentowali liczni pisarze i myśliciele wywodzący się z rozmaitych epok czy nacji.

Tak naprawdę wszystkie kultury świata wykształciły systemy przekonania opierające się na wierze. Potrzebujemy jej (zarówno jako zbiorowości, jak i pojedyncze jednostki) po to, by zwyczajnie dawać sobie radę. To oczywiste, że świat oraz rządzące nim siły znajdują się poza naszą kontrolą i nigdy nie zdołamy w pełni ich ujarzmić — wiara stanowi więc most rozpięty ponad owymi nieznanymi czynnikami, most kierujący nas ku przyszłości, której nie potrafimy przewidzieć. Ujmując to prościej — to właśnie dzięki wierze kontynuujemy zmagania z codziennością, znajdujemy siły pozwalające nam przebrnąć przez każdy kolejny dzień i jesteśmy w stanie tworzyć plany na przyszłość.

Zanim ludzkość zrozumiała prawa natury oraz zasady, według których porusza się księżyc, planety oraz gwiazdy, to wiara pozwalała naszym przodkom zasypiać wieczorem z pewnością, że kolejnego ranka przywita ich słońce, pory roku nadal będą się zmieniać, gleba oraz deszcz dostarczą roślinności elementów odżywczych, a życie będzie mogło toczyć się swoim dotychczasowym torem. Możemy teraz uśmiechać się na myśl o naiwności starożytnych kultur, w których składano bogom ofiary w intencji dobrych zbiorów lub owocnego sezonu deszczowego, ale zastanówmy się — czyż nie zamieniliśmy naszych wierzeń w życliwe bóstwa słońca i deszczu na wiarę w naukę? To prawda, że mamy teraz okazję, by podeprzeć się opublikowanymi wynikami badań oraz zabezpieczeniami gwarantowanymi przez fachową wiedzę. Takie podejście jest w naszym przekonaniu dużo bardziej wiarygodne i zrozumiałe niż to, co traktujemy dziś jako „ślepą wiarę” w magię znachorów czy też tajemnicze obrzędy odprawiane przez wioskowych

mędrców. Zwróćmy jednak uwagę na to, że nasze zaufanie do nauki również opiera się na wierze — zaufaniu do instytucji i procesów, które utrzymują w mocy owe zasady naukowe. Jest to wiara w to, że stworzone przez nas systemy działają zgodnie z naszymi zamierzeniami i tak naprawdę same gwarantują solidność uzyskiwanych wyników.

Wiara jest istotna nie tylko w życiu każdej jednostki i naszej codziennej egzystencji — na tym samym przekonaniu opiera się również funkcjonowanie społeczeństwa. Rasa ludzka rozwinęła się dzięki umiejętności współdziałania, a ta współpraca bazuje właśnie na wierze. Każda osoba zajmuje się swoją częścią działań, ufając, że wszyscy inni postępują dokładnie tak samo, dzięki czemu uda się stworzyć podstawy, na których opiera się istnienie i funkcjonowanie społeczeństwa. Takie działanie obejmuje wiarę w to, że społeczeństwo i jego struktury mają na celu dobro ogółu.

To właśnie ten czynnik — nasza zbiorowa ufność w społeczeństwo i jego instytucje — sprawia, że w naszych czasach tak trudno jest zachować wiarę. Jeżeli spojrzymy na polityków, ludzi świata biznesu oraz całą strukturę współczesnego uprzemysłowionego i skomputeryzowanego świata, zauważymy, że szczególnie ostatnie dziesięciolecie obfitowało w momenty, kiedy to filary dzisiejszego społeczeństwa upadały w spektakularny sposób, a zaufanie i szacunek zastępowane były przez podejrzliwość czy też cyniczne wręcz lekceważenie. Rynek finansowy przeżył w 2008 roku załamanie, a po upływie kilku lat skompromitowane wcześniej systemy finansowe, banki oraz innego rodzaju instytucje zdają się gromadzić fundusze, podczas gdy coraz więcej osób traci pracę. Często docierają do nas informacje o politykach czy biznesmenach, którzy trwonią pieniądze z naszych podatków na skandaliczne romanse oraz nieuczciwe i niejasne interesy. Jeżeli ludzie znajdujący się u władzy odrzucili swoje zobowiązania, dlaczego ja nie mam zrobić tego samego? Podążając zgodnie z tym tokiem rozumowania, trzeba zadać sobie pytanie — jeżeli nikt inny nie wierzy, dlaczego ja powinienem zachować wiarę? W co mam wierzyć?

Nasza wiara w inne państwa została zniszczona przez akty terroryzmu i przemocy, a świat zdaje się teraz dużo bardziej przerażającym miejscem niż kiedyś. Miejsce wiary w dobrą wolę innych narodów zajęło poczucie, że musimy się przed nimi bronić. Nasz świat ogarnęła atmosfera nieufności oraz napięcia.

Chociaż nasze obawy mogą być uzasadnione (lub przynajmniej sprawiać pozory racjonalności), a podejmowane przez nas środki obronne wydają się rozsądne, to jeśli na poruszone zagadnienie spojrzymy z drugiej strony, okaże się, że właśnie w trudnych czasach najbardziej przydałaby się nam wiara. Tego rodzaju punkt widzenia jest nam potrzebny w większym stopniu niż kiedykolwiek wcześniej — zdajemy się zbiorowo tracić zaufanie do naszego świata i tego, co on sobą reprezentuje, ale za sprawą poglądów opisywanych w tej książce mamy szansę znaleźć rozwiązania naszych dobrze znanych problemów oraz nowe ścieżki, którymi można podążać. Wiara to czynnik, który wyprowadzi nas z kryzysu i pozwoli nam stworzyć coś nowego. Musimy wierzyć w lepsze jutro, aby mieć w ogóle szansę je zobaczyć. Zanim będą mogły nadejść pozytywne zmiany, musimy być zdolni do wykrzesania z siebie wiary w to, że zdołamy wprowadzić owe transformacje w życie.

Co może się wydarzyć, jeżeli tego nie zrobimy lub po prostu sobie z tym nie poradzimy? Rozważmy taki scenariusz — co się stanie, jeśli zwyczajnie utracimy wszelką wiarę?

Alternatywą jest zgryzota...

Zwątpienie to ból zbyt samotny, by wiedzieć, że wiara jest jego bliźniaczym rodzeństwem.

— Khalil Gibran

Umieszczony powyżej cytat jest wyjątkowo trafny. W obliczu braku wiary pojawia się zwątpienie, które wynika ze strachu. Obawy sprawiają, że odwracamy się od świata. Rzeczywistość staje się miejscem,

w którym każdy zajmuje się sobą, starając się przetrwać w ponurych realiach nie zapewniających pomocy ani wsparcia. To faktycznie samotna, przesycona bólem droga, prowadząca tylko i wyłącznie do kolejnych dni wypełnionych tymi samymi trudnościami oraz ponurymi perspektywami. Wiara i zwątpienie to jednak dwie strony tego samego medalu, a Ty zawsze możesz zdecydować, za którą z nich chcesz się opowiedzieć.

Każdy nadchodzący dzień przypomina kij mający dwa końce. Możemy wybrać koniec odpowiadający zwątpieniu lub przeciwną stronę, która związana jest z wiarą.

— Henry Ward Beecher

Wiara jest istotnym czynnikiem związanym w jakiś sposób z każdym niemalże aspektem naszego życia. Jeśli ktoś porówna szczęśliwą, spełnioną i pełną sukcesów egzystencję z losem kogoś, kto popadł w rutynę i stara się jedynie jakoś sobie radzić, różnica jest bardzo wyraźna. To przeciwstawienie życia w zgodzie ze sobą i stanu nieustannego zwątpienia i napięcia.

Jeżeli nie wierzysz w siebie, nie zdołasz dostrzec własnego potencjału, nigdy nie odkryjesz też możliwości, które przed Tobą stoją. Takie nastawienie będzie ograniczać Twoje plany na przyszłość i przekreśli zdolność do marzenia o czymkolwiek, co wykracza poza znane Ci obszary.

Jeśli nie ma w Tobie wiary w innych ludzi, nigdy nie zaufasz związkowi, jakie tworzysz. Będą wypełniać Cię obawy i podejrzenia, a zwątpienie zatruje wszystkie Twoje bliskie relacje międzyludzkie. Okaze się, że trudno Ci utrzymać jakikolwiek związek z inną osobą — problemem będzie zarówno uwierzenie w to, że Twój przyjaciel przyjdzie punktualnie, byście mogli wybrać się do kina, jak i założenie, że osoba, z którą łączą Cię więzy małżeństwa, jest Ci wierna (zwróć uwagę na pochodzenie tego słowa!) i przez cały czas działa w Waszym najlepszym wspólnym interesie. Wszystkie nasze ważne związki opierają się na wierze.

Jeżeli nie wierzysz w swoją społeczność i świat, w którym żyjesz, będziesz wzbraniać się przed kontaktami z otoczeniem. Szybko okaże się, jak trudno jest Ci uporać się ze sprawami, stanowiącymi podstawę umożliwiającą funkcjonowanie czy wręcz przetrwanie w naszej rzeczywistości — mowa tu chociażby o poszukiwaniu pracy czy też pomocy w chwili, kiedy jest Ci ona potrzebna. Zwątpienie i strach — a więc przeciwieństwa wiary — to czynniki, które podsycają globalne napięcia i doprowadzają do wybuchu wojen.

Jeżeli nie masz w sobie wiary w siłę wyższą, znajdujesz się w całkowitej samotności, zdając się na łaskę sił, których nigdy nie uda Ci się zrozumieć ani okiełznać. To naprawdę przerażająca wizja. W takiej sytuacji każde działanie wynika tylko i wyłącznie z egoistycznej chęci przetrwania.

Opisywana w tej książce ufność jest istotnym elementem w przypadku każdej z wymienionych powyżej sfer — chodzi tu o wiarę w siebie, w innych ludzi, świat oraz coś, co wykracza poza naszą rzeczywistość oraz zdolności ludzkiego pojmowania. Ujmując to najprościej, jeżeli nie masz w sobie wiary, nie znajdziesz szczęścia. Od tej kwestii nie da się uciec. Kiedy w jakiejś grupie społecznej ludziom brakuje wiary w siebie lub w inne osoby, dochodzi do niekończących się sporów, a każdy zaczyna przedkładać własne interesy nad wspólne dobro oraz uniwersalne wartości. Rezultatem jest zimny, pozbawiony uczuć świat, w którym zostaje coraz mniej miejsca na wyrozumiałość, współpracę czy też piękno w jakiegokolwiek postaci. To rzeczywistość, w której zamiast nieskończonych możliwości dominuje negatywny potencjał.

Oto, do czego prowadzi brak wiary. Nie jest ona wcale neutralnym składnikiem obecnym w naszym przepisie na życie. Wiara to magia, która zamienia nasiona w kwiaty, a w przypadku naszej egzystencji potrafi przeobrazić myśli i marzenia w rzeczywistość.

To prawda, że dzięki wierze dostrzegamy to, czego nie jesteśmy w stanie zobaczyć, jeśli zdamy się na zmysły, nie są to jednak rzeczy niezgodne z tym, co dostrzegamy. Wiara nie pozostaje w sprzeczności ze zmysłami, gdyż znajduje się ponad nimi.

— Blaise Pascal

Wiara nie jest wcale ślepa i bezzębna. W średniowieczu niezliczeni alchemicy żywili wiarę, że pewnego dnia ich eksperymenty pozwolą przemienić metale pospolite w złoto. Okazało się, że nadzieja ta została kiepsko ulokowana — niezależnie od podejmowanych wysiłków mosiądz oraz miedź wciąż pozostawały tym, czym były, i nie dawały przekształcić się w szlachetny kruszec. Przyjęte przez tych ludzi założenia były po prostu błędne, a fizycznych właściwości metali nie była w stanie zmienić nawet najbardziej żarliwa wiara czy też ciężka praca.

Ten przykład pokazuje, że wiara musi mieć oparcie w rzeczywistości. Wiara stanowi most łączący chwilę obecną z dniem jutrzejszym, ale za jego pomocą nie uda się zmienić podstawowych zasad czy też prawd. Wiara może Ci pozwolić na przekształcenie jakiegoś wyobrażenia w rzeczywistość, nie wystarczy jednak do tego, by na przykład zdefiniować na nowo prawa fizyki. To niezwykle praktyczna magia, ale to właśnie dzięki temu jest ona czymś tak ekscytującym. Wiara działa niczym czary, naprawdę pozwalające osiągnąć rozkwit i przynoszące owoce — to magia, która zapewni Ci realne rezultaty.

Jeżeli wrócimy do myśli, od której rozpocząłem ten rozdział, to przekonamy się, że już samo napisanie tej książki wymagało treningu wiary. Mój wydawca przyszedł do mnie z bardzo ogólnie zarysowaną wizją, a ja podejmując się wykonania tego projektu musiałem wierzyć, że coś się z tego wyłoni i że zdołam doprowadzić do realizacji całej koncepcji. Konieczne było okazanie wiary w to, że będę w stanie przywołać cenne i pożyteczne pomysły, a także zbiorę myśli, które przekształcę w słowa mogące zainspirować ludzi i pomagać im osiągnąć upragnione rezultaty — a może nawet coś więcej. Tak naprawdę każda

książka, każde kreatywne dzieło bądź też czyn to akt wiary. Na tym właśnie polega praktyczna magia wiary.

Wiara to ptak, który wyczuwa światło nawet wtedy, kiedy jeszcze nie zaczęło świtać.

— Rabindranath Tagore

Wiara — to wejście na pierwszy stopień nawet wówczas, gdy nie ogarniasz wzrokiem całych schodów.

— Martin Luther King, Jr.

Wiara potrafi stworzyć coś z niczego...

Tak przedstawia się działanie namacalnej, prawdziwej i obecnej dzień po dniu magii, którą wiara wnosi w Twoje życie. Nieważne, jak wygląda Twoja sytuacja lub w jakich znajdujesz się okolicznościach — wcale nie musi ograniczać Cię aktualne „tu i teraz”. Wiara pozwoli Ci dostrzec realne i konkretne możliwości, jakie znajdują się wokół Ciebie — to szanse, których poszukiwanie w innej sytuacji w ogóle nie zaprzętałoby Twojej uwagi.

Doktor Martin Luther King dorastał w świecie, w którym segregacja rasowa była czymś oczywistym. Jego współbratymcy należeli do ciemniejszej warstwy społecznej, a taka sytuacja trwała, odkąd pamiętał. Każdy aspekt życia publicznego, poczynając od zajęcia miejsca w autobusie w drodze do kina, przebiegał dwutorowo, a ponieważ podziału dokonywano na podstawie koloru skóry, dostępna dla niego ścieżka była tą niekorzystną. Nie było powodu, dla którego miałby wierzyć, że ten stan rzeczy może się zmienić — co więcej, z różnych stron docierały do niego sygnały mające przekonać go, że w przyszłości wszystko będzie wyglądało tak, jak dotychczas. Pomimo to King był w stanie rozejrzeć się wokół siebie i wyobrazić sobie świat, w którym przedstawiciele wszystkich ras mogliby żyć w pokoju i na równych prawach. W jakiś sposób w głębi serca wiedział, że coś takiego może stać się

rzeczywistością. Wyobraźmy sobie niezwykle dozę wiary, jakiej musiało wymagać od niego wkroczenie na pierwszy stopień znajdujących się przed nim schodów — a był to wielki krok, posunięcie równoznaczne z rozpoczęciem pokojowej krucjaty na rzecz praw człowieka. Ludzie musieli sądzić, że King jest szaleńcem, skoro porywa się na coś takiego — z pewnością wiele osób próbowało go powstrzymać. Pomimo tych usiłowań nawet jego tragiczna śmierć nie była w stanie powstrzymać realizacji jego marzenia, kiedy nabrało ono już rozpędu i zakorzeniło się w wyobraźni społeczeństwa. Dziś żyjemy w świecie, w którym Stany Zjednoczone mają czarnoskórego prezydenta — coś, co w czasach Kinga byłoby kompletnie niewyobrażalne. Oto prawdziwa potęga wiary.

Jeżeli chodzi o bardziej przyziemne przypadki o dużo mniejszej skali, podam przykład mojej przyjaciółki, która opowiedziała mi niedawno o swoich doświadczeniach związanych z kupnem domu. Natrafiła na zaniedbane domostwo, które wystawiono na sprzedaż za bardzo niewygórowaną kwotę, choć z drugiej strony taka cena wydawała się jak najbardziej uzasadniona. Był to stary budynek zbudowany z kamienia — i to właśnie ten element przykuł uwagę mojej przyjaciółki, chociaż najwyraźniej od wielu dziesięcioleci nikt nie odnawiał ani w żaden sposób nie remontował tego domu. Całość należała do sędziwej wdowy, która — oprócz tego, że odcięła się od świata — całkowicie przestała korzystać z podwórka i pozwoliła, by porosło one zaroślami przypominającymi dziką gęstwinę. Nawet jeśli pominąć szczegóły techniczne, takie jak instalację wodno-kanalizacyjną czy elektryczną, „dekoracja” wnętrza stanowiła bezładną mieszaninę wszystkich najgorszych pomysłów z lat siedemdziesiątych — od tapet ze sztucznego aksamitu po tandetne, lustrzane kafelki. Pomimo tego wszystkiego moja przyjaciółka była w stanie dostrzec potencjał drzemiący w tym znajdującym się w rozsypce domu oraz zaniedbanym podwórku — i to nawet w sytuacji, w której wynajęci przez nią fachowcy oznajmili jej,

że przeprowadzenie tam remontu to szaleństwo, a najlepszym rozwiązaniem byłoby zrównanie wszystkiego z ziemią, a następnie wybudowanie czegoś od zera. Kobieta z uporem trzymała się jednak własnej wizji, a zanim prace remontowe dobiegły końca, nawet okazujący początkowo sceptycyzm budowlańcy nie kryli pochwał pod adresem cudownego domku z kamienia, który nowa właścicielka zdołała ocalić od wyburzenia i wskrzesić ze stanu skrajnego zaniedbania. Paradoxs polegał na tym, że nawet po przeprowadzeniu szeroko zakrojonych prac remontowych suma zainwestowana w ten dom była sporo niższa od średnich cen nieruchomości w okolicy. Niezależnie od tego, czy Twój projekt ma na celu zmienić świat czy też po prostu poprawić Twoją sytuację, wiara odgrywa kluczową rolę w osiągnięciu najlepszych możliwych rezultatów.

W jaki sposób można jednak odróżnić ślepą i źle ulokowaną wiarę od takiej, która faktycznie stanowi drogę do lepszej przyszłości? Co zrobić, by uniknąć losu alchemika, a więc osoby skazanej na porażkę, a zamiast tego osiągnąć cele, których realizacja jest możliwa? W kolejnych rozdziałach tej książki będzie mowa o tym, w jaki sposób korzystać z wiary w realnym świecie oraz jak odróżniać mrzonki od prawdziwych marzeń. Nad jedną rzeczą warto jednak zastanowić się już teraz: wiara to coś, co pozwoli Ci pójść dalej, nawet jeżeli Twój pierwotny plan zawiedzie. Porażka nie stanie się rezultatem końcowym, a jedynie odskocznią, gdyż zachowasz swoją wizję oraz odwagę niezbędną do podejmowania dalszych prób. Będziesz dysponować wytrzymałością potrzebną do tego, by modyfikować sposób myślenia i zmieniać metody, dopóki nie znajdziesz rozwiązań, które się sprawdzają. Na ścieżce Martina Luthera Kinga z pewnością nie brakowało przeszkód i komplikacji, a moja przyjaciółka poszukująca nowego lokum również przeżyła podczas remontu sporo ciężkich chwil. Wiara nie stanowi gwarancji, że wszystko automatycznie zacznie się układać — zapewni jednak wsparcie aż do końca, a to właśnie jest najważniejsze.

Wiara to przesycona pasją intuicja.

— William Wordsworth

Wiara jest wiedzą kryjącą się głęboko w sercu, tam gdzie brakuje dowodów.

— Khalil Gibran

*Wiara dodaje skrzydeł — to kwestia okazania ufności
w coś większego niż my...*

Wiara pozostaje w ścisłym związku z prawdziwą intuicją. Pisząc o „prawdziwej” intuicji, nie mam na myśli sytuacji, w której coś mówię Ci, że to Twój szczęśliwy dzień i dobrze byłoby kupić los na loterii. To myślenie życzeniowe oparte na skrajnie samolubnym i nierealistycznym pragnieniu. Prawdziwa intuicja niesie ze sobą niemożliwość do pomylenia z czymś innym blask prawdy. Mówimy tu o zdolności do rozpoznawania załączków, które nie wyglądają i nie zachowują się jak coś, co jest Ci znane — to właśnie w tym miejscu przecinają się ścieżki intuicji oraz wiary.

Jeśli będziesz polegał na intuicji i wierze, będziesz w stanie wyjść poza to, co aktualnie słyszysz i widzisz, i uzyskasz kontakt z siłą, która jest potężniejsza od Ciebie — niezależnie od tego, czy żywisz konkretne przekonania religijne, czy też nie.

Kiedy Twoja wiara będzie stawać się coraz mocniejsza, odkryjesz, że poczucie posiadania kontroli nie jest Ci już potrzebne. Wydarzenia będą mogły płynąć swoim torem, a Ty przyłączysz się do tego nurtu, czerpiąc z tego przyjemność i korzyści.

— Emmanuel Teney

Jedną z naprawdę wspaniałych rzeczy związanych z wiarą jest to, że rośnie ona na samej sobie, piętrząc się i kumulując. Kiedy zaczynasz kroczyć jakąś konkretną drogą, wszystko może być nieco chwiejne i nadal obciążone w pewnym stopniu przez obawy, które w takich

okolicznościach mogą wydawać się całkowicie naturalne oraz uzasadnione. Jeżeli chodzi o moją przyjaciółkę i opisywaną wcześniej przygodę związaną z kupowaniem domu, kobieta ta opowiedziała mi, że na początku prac remontowych każdego dnia zaraz po pracy odwiedza świeżo zakupioną nieruchomość i kontrolowała postępy robót. Przeżrana początkowymi rezultatami — szkieletem budynku z gołymi ścianami i podłogami, widocznymi zarysowaniami, unoszącym się wszędzie pyłem i brudem oraz brakiem perspektyw na zrobienie z tego domu miejsca zdatnego do zamieszkania — nieustannie wypytywała robotników i starała się kontrolować każdą podejmowaną przez nich decyzję. W pewnym momencie kobieta zdała sobie jednak sprawę, że sama stoi na drodze do własnego sukcesu i zrozumiała, iż musi po prostu odpuścić i uwierzyć, że wszystko zakończy się w rzeczywistości zgodnie z jej pierwotną wizją. Jak już wspominałem, efekt końcowy stanowił potwierdzenie, że miała rację.

Wiara jest odskocznią do działania...

Przykłady, anegdoty, czy nawet cytaty, które dotychczas wykorzystywałem, mają jedną wspólną cechę — łączą wiarę z działaniem. Jeżeli wierze nie towarzyszą czyny, staje się ona niespełnioną obietnicą, ziarnem, którego nie umieszczono w ziemi, bądź też niezrealizowanym marzeniem. Możesz na przykład żywić przekonanie o posiadaniu wszystkich cech niezbędnych do tego, by zostać zawodowym muzykiem — jeżeli jednak nie nauczysz się grać na jakimś instrumencie lub nie odbierzesz stosownej edukacji, nigdy nie znajdziesz się na scenie i nie będziesz kłaniał się publiczności wśród oklasków po zakończonym występie. Możesz kochać dzieci i mieć dar do porozumiewania się z nimi, ale dopiero kiedy pójdziesz na studia pedagogiczne i odbierzesz odpowiednie wykształcenie, otworzy się przed Tobą możliwość, by stanąć przed klasą i wykorzystać swoje zdolności do zainspirowania młodszego pokolenia.

Wiara to w moim przekonaniu proces pozwalający okrzepnąć, coś w rodzaju krochmalenia umysłu.

— E. M. Forster

Jeżeli do wprowadzenia wiary w życie potrzebne jest działanie, prawdą jest również stwierdzenie, że wiara jest drogą prowadzącą od myśli do czynów. To piękny, symetryczny układ, w którym dwie zależności wzajemnie się podsycają. Wiara stanowi swoisty magnes, przyciągający wszystko, co pozytywne i produktywnie — w kontekście tego rodzaju przekonań wspominałem już zarówno o odwadze, jak i wytrwałości.

Strach i wątpliwości mogą sprawić, że będziesz się wahać, zatrzymasz się lub nigdy nie rozpoczniesz działań prowadzących do zmian. Kiedy strach jest Twoim stałym towarzyszem, koniec końców zdoła on uciszyć każde pragnienie, zanim jeszcze nabierze ono kształtów. Ta część Twojego umysłu i ducha, która żywi nadzieję na lepszą przyszłość, zostanie zgaszona niczym świeczka wystawiona na działanie silnego, wzmagającego się z minuty na minutę wiatru. Twoja przyszłość będzie malować się w czarnych barwach, a obawy mogą się spełnić, gdyż strach i negatywne myśli narastają na własnym fundamencie, podobnie jak wiara.

Dysponując wiarą, będziesz w stanie zobaczyć światło na horyzoncie. Znajdziesz w sobie odwagę, której istnienie Cię zaskoczy, odkryjesz też siłę i środki, by skutecznie szukać odpowiedzi oraz rozwiązań nawet w sytuacjach, w których wydaje się to niewykonalne. Będziesz w stanie podjąć pierwszy krok, którego śladem ruszą wszyscy inni.

Za każdym aktem twórczym kryje się wiara, stanowiąca dla niego podporę. Entuzjazm jest niczym — przychodzi i odchodzi. Jeżeli ktoś posiada jednak wiarę, mają miejsce cuda.

— Henry Miller

Cytaty otwierające i zamykające pierwszy rozdział wspominają o „cudach”. Na kartach tej książki przeczytasz wiele historii o ludziach pokonujących przeciwności, spełniających marzenia oraz osiągających rzeczy pozornie niemożliwe. To właśnie tego rodzaju cuda mogą Cię naprawdę spotkać dzięki wierze.

PROGRAM PARTNERSKI

GRUPY WYDAWNICZEJ HELION



- 1. ZAREJESTRUJ SIĘ**
- 2. PREZENTUJ KSIĄŻKI**
- 3. ZBIERAJ PROWIZJĘ**

Zmień swoją stronę WWW
w działający bankomat!

Dowiedz się więcej i dołącz już dzisiaj!

<http://program-partnerski.helion.pl>

GRUPA WYDAWNICZA

 **Helion SA**

WIARA, NADZIEJA, SZCZĘŚCIE!

Ludzie dzielą się na dwie grupy. Jedni (tych jest więcej) kierują się w życiu strachem. Drudzy (niestety w mniejszości) odnajdują motywację do działania w wewnętrznej odwadze. Odwadze stymulowanej wiarą — w siebie, w innych, w powodzenie podejmowanych przedsięwzięć, w siłę wyższą. Jak myślisz, która grupa jest w życiu szczęśliwsza? Kto ma szansę przeżyć swój czas tak, by na końcu drogi móc powiedzieć: „Tak, żyłem w sposób, w jaki chciałem, i osiągnąłem tyle, na ile było mnie stać”? I najważniejsze pytanie: do której grupy sam chcesz należeć? W jaki sposób masz zamiar radzić sobie z narastającym stresem, obawami oraz niepewnością — stałymi towarzyszami ludzkiej egzystencji?

„Wiara” to słowo, które posiada wiele znaczeń, ale w przypadku każdego z nich w grę wchodzi umiejętność uwierzenia w coś — w siłę lub siły, których funkcjonowanie nie podlega Twojej kontroli, chociaż możesz skorzystać z tego „czegoś”, by osiągnąć pozytywne, konstruktywne oraz zapewniające postęp rezultaty. To właśnie wiara w swojej najprostszej postaci jest przyczyną, dla której otwierasz rano oczy i rozpoczynasz kolejny poranek, okazując gotowość do zmierzenia się z wyzwaniami codzienności. Wiara to swoiste źródło zaopatrujące nas w dobra, dzięki któremu wszystko staje się możliwe.

(z książki)

JOE VITALE

Słynny *Mr Fire* i bohater filmu *Secret* wprowadzi Cię w świat wiary i udowodni, że wierzyć znaczy móc. Joe pisze lekkim, przystępnym językiem i okrasza swoją opowieść licznymi historiami wziętymi z życia, budząc w czytelnikach potrzebę zmiany na lepsze.

B
BURMANBOOKS
.COM

OSOBOWOŚĆ **ODNOWA**

nr katalogowy 16021



Księgarnia internetowa:

<http://sensus.pl>



Zamówienia telefoniczne:

0 801 339900



0 601 339900

sensus

Sprawdź najnowsze promocje:

• <http://sensus.pl/promocje>

Książki najchętniej czytane:

• <http://sensus.pl/bestsellery>

Zamów informacje o nowościach:

• <http://sensus.pl/nowosci>

Hellon SA
ul. Kościuszki 1c, 44-100 Gilwice
tel.: 32 230 98 63
e-mail: sensus@sensus.pl
<http://sensus.pl>

cena: 29,90 zł

ISBN 978-83-246-7707-8



9 788324 677078